

Masowa śmierć hipopotamów w Namibii

13 października 2017

Jak informują pracownicy parku narodowego Bwabwata w Namibii, zaledwie w ciągu tygodnia znaleziono tam aż 109 martwych hipopotamów. Tak wielka śmiertelność tych zwierząt jest czymś dalece niepokojącym.

Park Narodowy Bwabwata zajmuje obszar sześciu tysięcy kilometrów kwadratowych. Podejrzewa się, że pomór żyjących tam hipopotamów ma związek z obecnością w środowisku jakichś patogenów, śmiertelnych dla tych zwierząt.

Dokładna przyczyna pomoru tak dużej ilości zwierząt pozostaje wciąż nieznana, ale strażnicy z parku sugerują, że może za to odpowiadać wąglik. W sumie w Namibii zamieszkiwało około 1300 hipopotamów, więc strata 109 na raz jest znacząca, a nie wiadomo czy to koniec epidemii.

W tym regionie Afryki epidemie wąglika nie są rzadkością. Przetrwalniki bakterii powodującej tę chorobę rozprzestrzeniły się przez wody rzeki Kubango. Strażnicy obawiają się teraz o los krokodyli i sępów, które mogą spróbować spożywać skażone mięso hipopotamów.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl